

K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Nk.

Nr. 3 11 stycznia 1944 J.P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

"Dziennik Polski i Żołnierza" z dn. 8. I. pisze: "Zupełnie błędne jest twierdzenie jakoby Polska uzależniała swój udział w walce przeciwko Niemcom od zawarcia paktu polsko-sow. Polska prowadzi z Niemcami walkę nieustannie od początku wojny i ani na chwilę jej nie przerwała i nie przerwie, niezależnie zupełnie od przebiegu wypadków na wschodzie. Pozostaje jedynie pytanie, czy Armia Krajowa skoordynuje swoją akcję z działaniem armii sow., czy też będą to dwie osobne kampanie. Opinia publiczna skuszenie obawia się z tego powodu komplikacji. Powtarzamy jeszcze raz, że nie walka, lecz koordynacja tej walki z Niemcami uzależniona jest od porozumienia polsko-sow."

Cała prasa ang. z 9. I. omawia sprawy polsko-sowieckie. Vernon Bartlett w "New Chronicle" jest zdania, że oświadczenie Rządu Polskiego wzbudziło zapewne niezadowolenie w Moskwie. Według rządu ang. siła Polski zależy nie tyle od wielkości Polski, ile od stosunków Polski z jej sąsiadami. W Anglii, bez wątplenia, życzą sobie silnej Polski. "Daily Mail" akcentuje, że Anglia pragnie sprawiedliwości dla wszystkich. "Sunday Times" pisze: "Sens niezmiernie głęboki spoczywa w nocy, jaką min. Eden wystosował w 1941 r. do rządów polskiego i sowiec., w chwili zawierania paktu polsko-sow., która stwierdzała, iż rząd ang. nie uznaje żadnych zmian terytorialnych, siłą narzuconych zaszłych w Polsce po 1. IX. 1939 r. Dzisiaj odbywa się to w znacznie lepszym układzie, gdyż W. Brytania jest sprzymierzeńcem obu narodów. W obecnej grze jest znacznie więcej problemów o szerszym zasięgu. Przyszłość zależy od ducha, w jakim zostaną one rozwiązane. Dziś nie chodzi o to, aby dyskutować z publicystami obu stron. Chodzi bowiem o coś ważniejszego, aby sprawiedliwość zapanaowała przed ślepą siłą."

"Swit" z 9. I. mówi: "Nakazem chwili jest unikanie wszelkich konfliktów między nami, a jutro już może naszymi sprzymierzeńcami. Naród polski prowadzić będzie walkę do końca, a najciślej"

współdziałanie zależeć będzie od posunięć politycznych i wojskowych Rosjan, które winne doprowadzić do kooperacji, sił i środków w walce z Niemcami. Rząd Polski gotów jest w każdej chwili do tej kooperacji. Teraz, kiedy wojska rosyjskie od Sam maszerują w głąb Polski nie tylko my, lecz i inne państwa Europy zapytują jak wygląda sytuacja krajów, które złożyły na ołtarzu walki o niepodległość tak wielkie ofiary".

"Izwiestia" donosi, iż wojska sow. "witane są z ogromnym entuzjazmem" przez ludność okręgu rówińskiego.

Radio "Moskwa" dn. 9. I. o odbyciu ćwiczeń polowych 2-giej dywizji polskiej, im. H. Dąbrowskiego, w "Czerwonej gwiazdce" ukazały się artykuły mjr. Mileckiego i por. Tronki o radości z powodu wyjazdu brygady na front.

W Anglii ukazały się po polsku wyborne podręczniki chemii, fizyki i wypisy z literatury polskiej. W Szwajcarii pojawiła się książka pt. Prace Naukowe zawierająca rozprawy z dziedziny polityki, ekonomii, literatury i nauk ścisłych, wydana przez internowanych w polskim obozie.

"Spittfire 9 l", jednomiejscowy myśliwiec, na którym latają obecnie polscy piloci, jest najlepszym samolotem myśliwskim świata i bije bezapelacyjnie wszystkie niem. samoloty myśliwskie.

Ostrzegamy słuchaczy przed słuchaniem obcych rozgłośni, działających w języku pol. Niemcy próbują na nas wpływać z pomocą rozgłośni "Orzeł Biały". Świeżo na usługach Goebbelsa jest też "Warszawianka". Sowietci uruchomili prócz stacji radiowej "Kościuszko" nową pod wymownym tytułem "Chrześcijańskie radio".

II. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Gdy 5. I. Moskity atakowały Berlin, główny atak bombowców skierowano na Szczecin. Nalot był przeprowadzony w noc księżycową. Zrzucono ponad 1000 t. bomb. Od czasu środowego nalotu na Szczecin nie przybył do Szwecji z tego powodu ani jeden statek. W tymże dniu atakowano wielkie lotnisko w Tours, we Francji. Od tego dnia odbywa się masowa ewakuacja Berlina. 7. I. wielkie formacje amer. lotnictwa dokonały

ciężkiego nalotu na pld-zach. Niemcy.
Pod koniec 750 samol. atakowało pzn. Francję.

POŁUDNIE: 6.I. posunęła się 5-ta armia o 15 km na froncie szer. 14 km. i wkroczyła do miasta San Vittore. 8-ma armia zdobyła szczyt górski, 5 km na pzn-zach. od Ortony. 7.I. zajęto na wschód od San Vittore wzgórze Maio. Na zach. od Cassino zajęto Monte Raino. Amerykanie atakują na froncie 16 km. umocnienia zewnętrzne Cassino. Zajęto Giusto. 9.I. wojska 5-tej armii posunęły się o 2 km. na pzn od S. Vittore. Bombardowano w Reggio Emilia, na pzn od Bolonii fabrykę samolotów. Zajęto wieś Justo, na linii obronnej Cassino. Walczą tam dywizja "H. Goeringa". Na Bałkanach trwają ciężkie walki w rej. Banialuki. Samoloty an. atakowały Matibor. Tito wozwał przez radio oficerów i żołnierzy, pozostających w służbie Niemców do przejścia na stronę Armii Wyzwolenia. Kto tego wezwania nie usłucha będzie potraktowany jak zdrajca.

WSCHÓD: 6.I. sowicci zdobyli Rokitno 20 km. na zach. od granicy pol. Armia gen. Watanina zajęła ogółem 80 miejscowości, w tym Czudnów. W rej. Białocerkwi zajęto lasy. Znaczny skład kolci. Berdyczów-Szpetetówka znalazł się w rękach sowiec. 7.I. wojska sow. gen. Konewa przerwały w rej. Kiro^{wo}gradu front niem. Natarcie rozpoczęło się 5.I. Kirowograd zupełnie został otoczony, rozbito 5 dywizji, 3 dyw. piechoty, 1 dyw. pancerną i 1 dyw. zmotoryzowaną. Wojska gen. Watanina połączyły się z wojskami sow. w rej. Czerkasów. Zajęto Adżankę i Nowogródkę. Na pld od Berdyczowa sowicci posunęli się na Żmrynkę. Na odcinku zach. sowicci pld. Klesów. "Svenska Dagblatt" przynosi opinię, że wojska niem. cofają się z terytorium sow. i próbują stawić opór dopiero na ziemiach polski. Bolszewicy przekroczyli granicę w pasie 50 klm. od Klesowa do Horodniocy. Zdobyto Rokitno po silnym oporze. Według prasy szwedzkiej granicę polski przekroczyły oddziały syberyj. gen. Putowa i Kisielowa. "Nowa Chronica" donosi z Moskwy, że wojska sow. walcą na Polesiu wniezwyciężenie ciężkich warunkach bez osłóg jedynie z artylerią. Opor niem. 16 klm. przed Samarą złamano. Oddziały sow. znalazły się 9 klm. na wsch. od Sam w rej. Straszów Czudel. Akcja partyzantów ułatwia powstanie się wojsk. 8.I. doniósł Stalin o zajęciu Kirowogradu po 3-dniowych

walkach. Rozbito 8 dywizji, 3 pancerno i zmotoryzowaną. Poddał się 21 pułk słowacki w liczbie 2160 ludzi, przy czym 600 Słowaków padło przy osłonie. Bolszewicy znaleźli się 40 klm. od Szpetetówki, zajęto Michajłówkę 20 klm. na zach. od Winnicy. 9.I. bolszewicy zajęli Aleksandrówkę 40 klm. na pld-wsch. od Smewa. Zdobyto Połonę i posunęto się na 15 klm. od Winnicy i 50 od Żmerynki. Wg koresp. zagr. padły Łukie 3 km. od Sam, Rudnia Worowska 10 klm. od granicy i miasteczko Korzec, 10.I. Londyn donosi, że armia niem. cofa się z kolana Dniepru. Jedna z kolumn sow. odległa jest o 10 klm. od Żmerynki druga o 43 km. Gen Langmann wzięty do niewoli sow. mówił z Moskwy przez radio 9.I., że ub.r. Komitet Wolnych Niemiec wzywał do wycofania armii niem. na granicę Rzeszy. Dziś pozostało już tylko poddanie się.

Z ostatniej chwili: Rząd sow. złożył 11.I. oświadczenie co do stosunków z Polską. Rząd sow. oświadcza, że pracuje czynnie nad ugruntowaniem stosunków polsko-sow. na zasadzie wzajemnej szlachetności i szacunku i jeśli naród pol. sobie tego życzy na polsko-sow. wkładzie wzajemnej pomocy. Jeśli rząd pol. przystąpi do układu czesko-sow. to zadanie rządu sow. będzie znacznie ułatwione. Armia sow. niesie Polsce wyzwolenie. Rząd sow. pragnie silnej i niepodległej Polski. Rząd sow. niucowała jednak granicy polsko-sow. z 1939 r. za niezmienną. Powinna nastąpić rewizja tych granic, aby terytory zamieszkałe przez większość Polaków pozostały przy Polsce. Granica biegłaby mniej więcej wzdłuż linii Curzona pokrywając się w przybliżeniu z granicami zach. Ukrainy i Białorusi, natomiast na zachodzie zrównane odwieczne polskie ziemie powinny powrócić do Polski. Następnie oświadczenie krytykuje ostatnią deklarację rządu pol. Oświadczenie wreszcie stwierdza, iż skoordynowanie działań przeciw Niemcom leży w obustronnym interesie.

Wojska sow. znajdują się o 100 klm. od granicy Rumunii, kilka klm. od Bohu. W rej. Winnicy wzięto Niemirów i Woronicę. W rej. Kirowogradu zajęto 50 miejscowości, w Polsce Bereżnię i Ludwipol. Moskwa w komun. mówi o "równiejskiej obsłasti".